

„W jednej chwili  
mój duch  
doznał olśnienia...”



F. Petit 1892)



Photo © NJUNG esprit-photo.com

ŚWIATŁO  
Pięćdziesiątnicy:  
od Świętej Ludwiki...  
po nasze czasy

400 rocznica Świata Pięćdziesiątnicy (1623-2023)

*Louise de Marillac*



## Życie zjednoczone przez Ducha Świętego

Ludwika de Marillac pozbawiona czułości w swoim dzieciństwie, głęboko zraniona odmową przyjęcia w szeregi Sióstr Kapucynek, nie ma innego wyboru, jak posłuchać swojej rodziny i poślubić Antoniego Le Gras.

Szczęście młodego małżeństwa nie trwa jednak długo: Antoni często choruje, a ich syn jest delikatnego zdrowia. Ludwika dręczona poczuciem winy, rozważa odejście od męża, pozostawienie dziecka.

Święto Pięćdziesiątnicy 1623 to punkt zwrotny w jej życiu. W czasie Mszy św. głęboki pokój opanowuje jej serce. Odczuwa obecność i Światło Ducha Świętego.

W tym momencie Ludwika doświadcza nadprzyrodzonej pewności: obietnicy nowego życia i zapewnienie, że duchowo będzie jej towarzyszył Wincenty a Paulo.

W tym samym czasie narasta w niej myśl odwiedzania chorych. Wincenty a Paulo dodaje jej w tym odwagi. Jest aktywna i jej umiejętności organizacyjne są niezwykle cenne dla Bractw.

Wychodzi ze swej samotności, rozkwita.

Ale, czy to jest droga wskazana przez Światło Pięćdziesiątnicy? Ludwika modli się i prosi o łaskę rozeznania woli Bożej względem siebie. Duch Święty działa i pozwala jej oczekiwać godziny Boga z cierpliwością i zaufaniem.

W 1633 r., dzięki spotkaniu z Małgorzatą Naseau, jej wątpliwości ustępują. Przyjmuje kilka młodych kobiet i wprowadza je w służbę Ubogim.

Obietnica Pięćdziesiątnicy spełnia się! Ludwika jest tego tak pewna, że przeciwstawia się zastrzeżeniom Wincentego. Jej zaraźliwa wiara i zaufanie pozwalają pierwszym Siostrom zrozumieć prawdziwy sens i cel ich pracy: służenie Chrystusowi w osobie wszystkich cierpiących.

Przez św. Ludwikę i św. Wincentego, Bóg daje początek Zgromadzeniu Sióstr Miłosierdzia.



CDAS © B. Lodier



## Życie oświecone przez Ducha Świętego

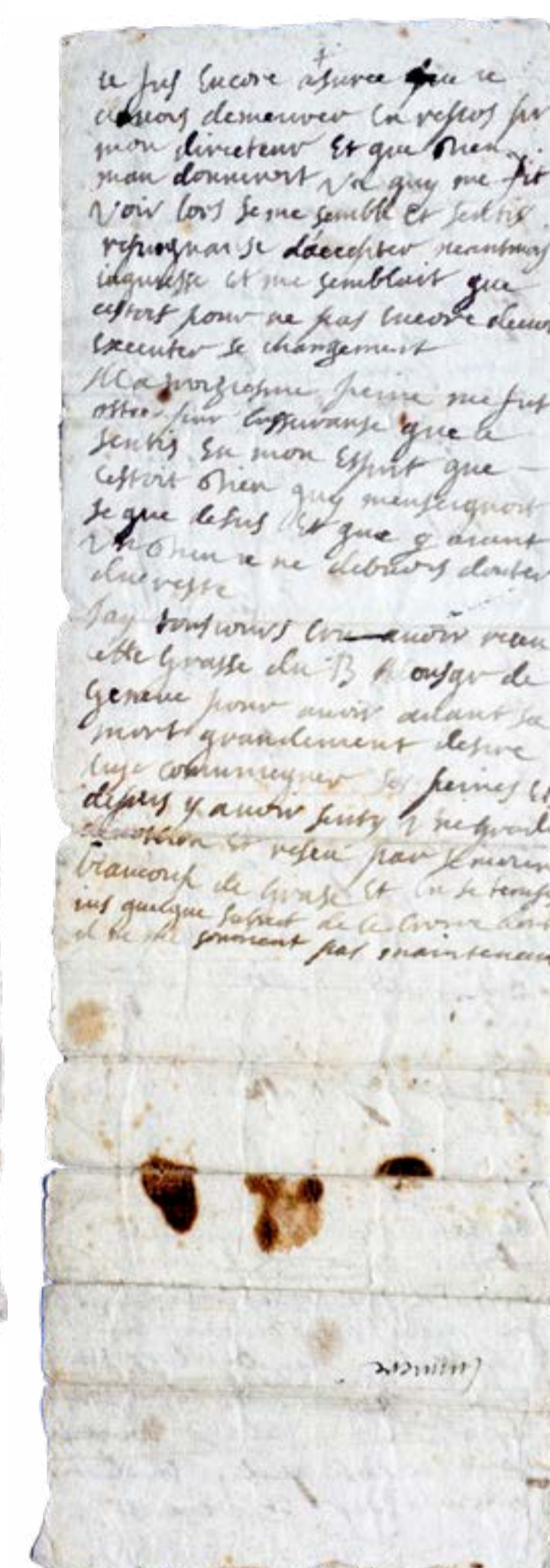
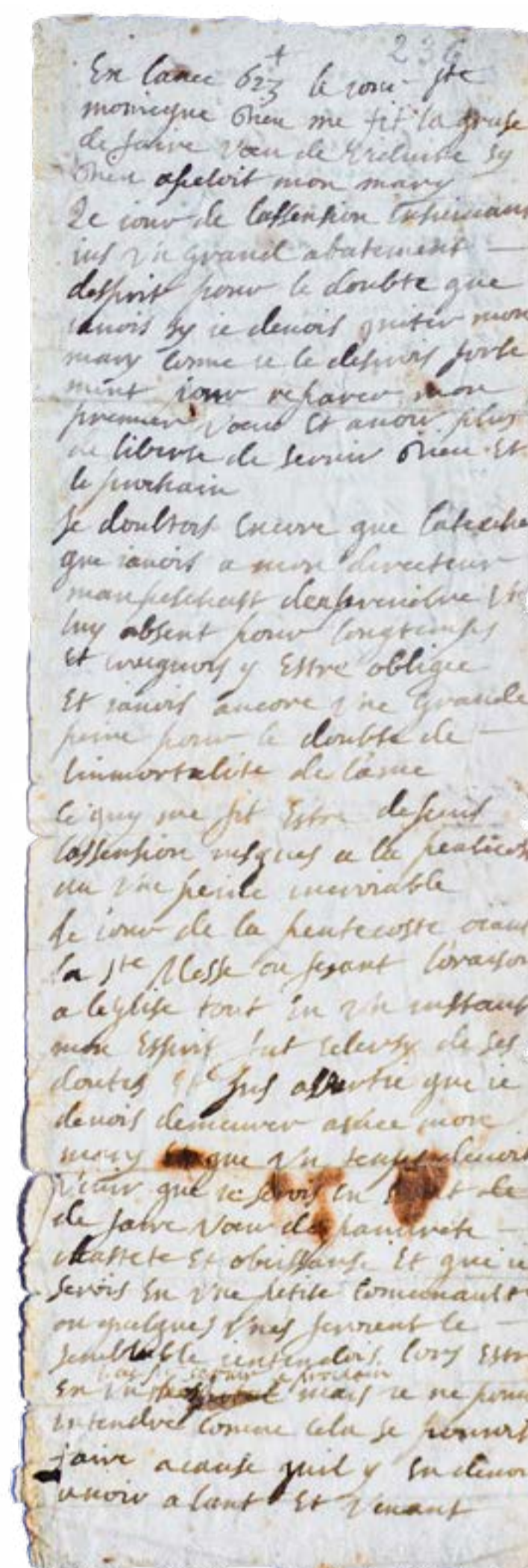
4 czerwca 1623 r. w dniu Zesłania Ducha Świętego, podczas Mszy św. Ludwika uzyskuje nadzwyczajną pewność, która przeradza się w rodzaj obietnicy: pewnego dnia złoży śluby, wraz z innymi będzie służyć bliźnim, spotka nowego kierownika duchowego: Wincentego a Paulo. Przyznaje, że „poczuła niechęć do przyjęcia go”, ale wyraża zgodę! Ta zgoda jest pierwszym skutkiem otrzymanego Światła, punktem zwrotnym w jej życiu, TAK na drogę wskazaną przez Boga.



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)

*„Mój Boże, uwielbiam Cię i powierzam się Twojemu miłosierdziu, a przez miłość, jaką żywisz dla swoich stworzeń, proszę o pomoc Twojego Ducha Świętego, abym w pełni zrealizowała plan, jaki Twoja święta wola od zawsze przewidziała dla mnie i dla wszystkich odkupionych krwią Jezusa Chrystusa”*

*„Powinnam zachować głęboką ufność wobec Boga i pewność, że wystarczy mi Jego łaski do wypełnienia Jego świętej woli, nawet jeśli objawia się ona w rzeczach trudnych, pod warunkiem, że to naprawdę Duch Święty mnie wzywa, co rozpoznam dzięki pouczeniu, którego On mi udzieli”*

*Louise de Marillac*

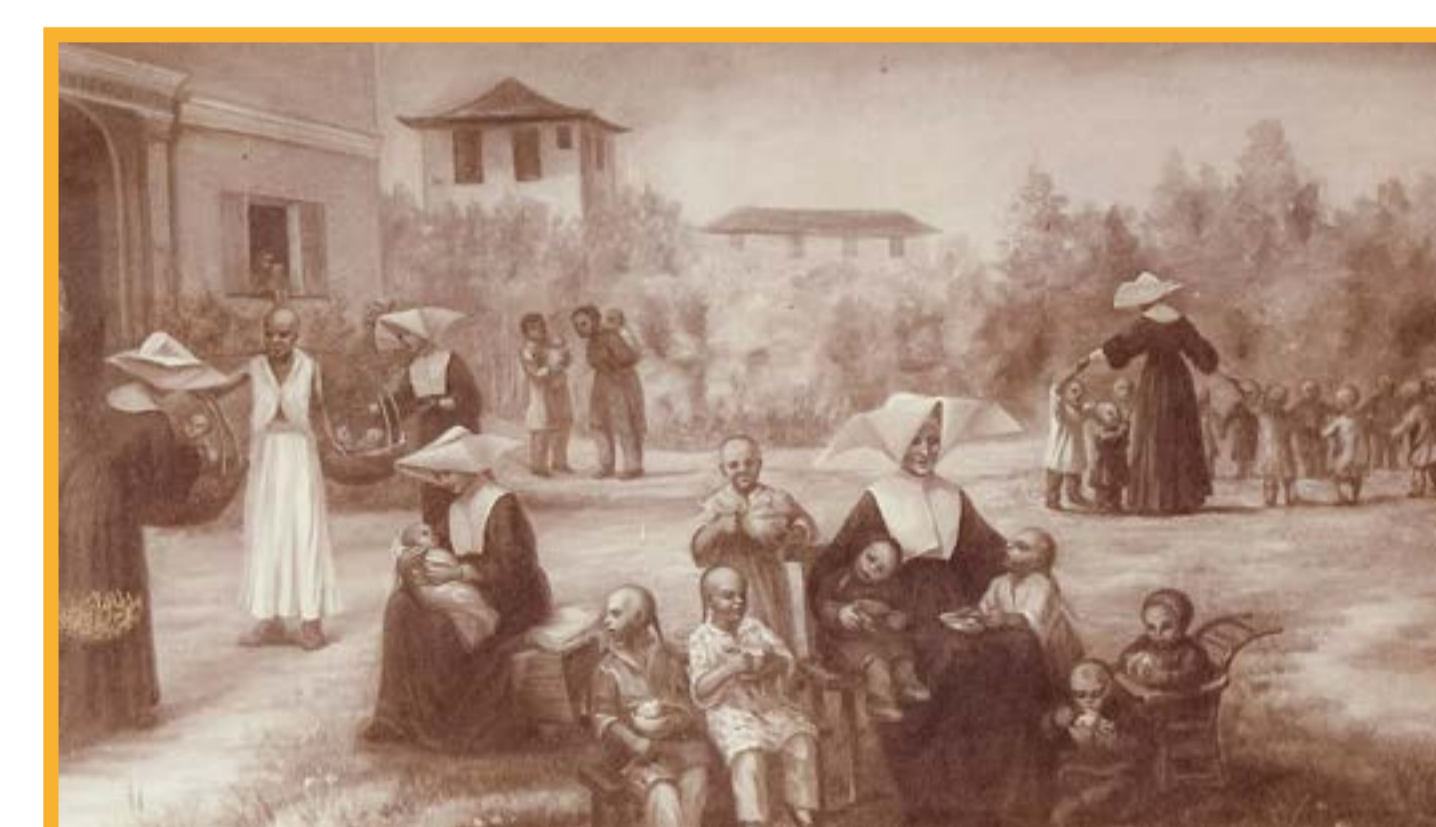


## Duch Święty rodzi nowe

Ludwika objaśnia pierwszym Siostrom ich tożsamość, ich powołanie. Nie mieszczą się one w przyjętych ramach życia konsekrowanego tamtych czasów. To nowy sposób oddania się Bogu dla służenia Ubogim, wszystkim i wszędzie!

Żyć w stanie miłości w sercu świata, nie w klasztorze.

Do końca swojego życia Ludwika będzie czuwać i działać tak, aby Siostry Miłosierdzia żyły i rozwijały się zgodnie z planem Boga, w wierności Światłu Pięćdziesiątnicy.



*„Błagam dobroć Boga, aby przygotował wasze serca na przyjęcie Ducha Świętego, byście płonąc ogniem Jego świętej miłości, osiągnęły doskonałość, która pozwoli wam ukochać najświętszą wolę Boga”*



*„Byłoby dobrze, gdyby każda z Sióstr osobiście prosiła dobroć Boga o błogosławieństwo, aby pełniąc dzieła miłosierdzia postępowała zgodnie z Duchem Jego Syna, gdy Ten był jeszcze na ziemi, albo raczej, aby to ten sam Duch działał przez nią; a zaczynając dzień, niech się powierzają opiece Jezusa Chrystusa, Najświętszej Dziewicy i swoich Aniołów Stróżów”*



*„Moje drogie Siostry, jeśli chcemy zadowolić dobrego Boga, trzeba bardziej myśleć o tym, co On chce, niż o tym, co my chciałybyśmy czynić”*

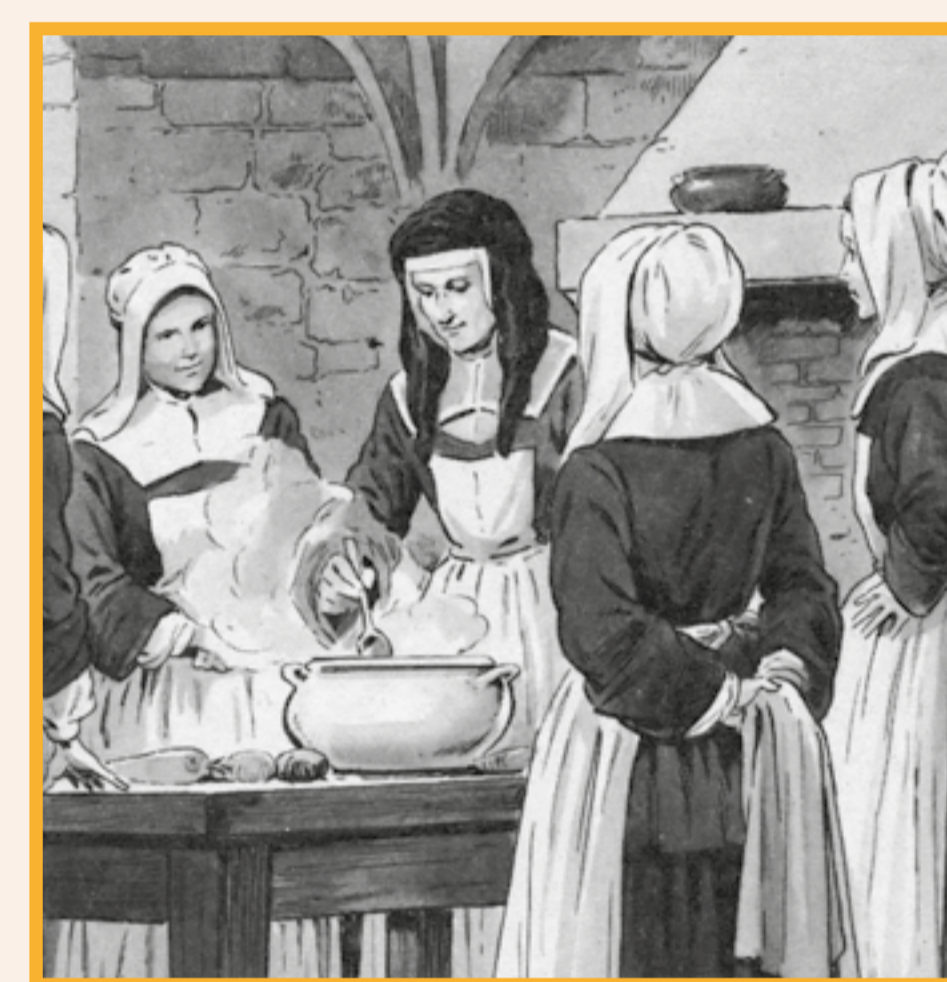


## Duch Święty kształtuje służebnice Ubogich w szkole Maryi

Ludwika jako dobra wychowawczynie, z prostotą i dynamizmem zachęca Siostry do zgłębiania tajemnicy powołania. Są one wezwane, by służyć Jezusowi Chrystusowi w osobie Ubogich i odnajdywać Go w nich.

Ponadto ważne jest, by rozwijać w nich cnoty niezbędne do trwania w postawie służebnicy i do życia wspólnotowego, a pierwszą z nich jest jedność, córka pokory.

Ludwika zachęca Siostry, aby pozwoliły Duchowi Świętemu zawładnąć ich życiem, aby przyjęły pełnię Jego Miłości, którą przychodzi rozlać w ich sercach, aby stały się służebnicami na wzór Chrystusa Sługi i Maryi Służebnicy.



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)



*„Jeśli choć trochę odejdziemy od przekonania, że są oni członkami Ciała Jezusa Chrystusa, z pewnością spowoduje to w was zanik tych pięknych cnót... Odnówcie się więc, moje drogie Siostry, w waszej pierwotnej gorliwości i zacznijcie od prawdziwej chęci podobania się Bogu. Pamiętajcie, że to On, przez swoją Opatrzność, przyprowadził was na miejsce, w którym się znajdujecie i zgromadził was razem, abyście sobie wzajemnie pomagały w dążeniu do doskonałości”*

*„Czy jesteś odważna? Czy postępujesz jak dobry pasterz, gotowy narażać swoje życie dla dobra i zachowania owieczek, które mu powierzono? Mam nadzieję, że tak. Choć bowiem nie zawsze mamy okazję do narażania naszego życia, ale nie brak jej tam, gdzie trzeba narazić naszą wolę, dostosowując ją do woli innych, gdzie trzeba zrezygnować z własnych przyzwyczajzeń i skłonności... gdzie trzeba przewycięzać nasze namiętności. Moja droga Siostrzo, jesteśmy zobowiązane postępować w taki sposób, aby podtrzymywać serdeczność, aby ćwiczyć się we wzajemnym znoszeniu się, aby pozostać w ścisłym zjednoczeniu w prawdziwej miłości Jezusa Ukrzyżowanego, o którą błagam Boga dla nas wszystkich”*

*„Uwielbiamy i miłujemy zawsze Opatrzność Bożą, jedyną i prawdziwą rękojmię Sióstr Miłosierdzia”*

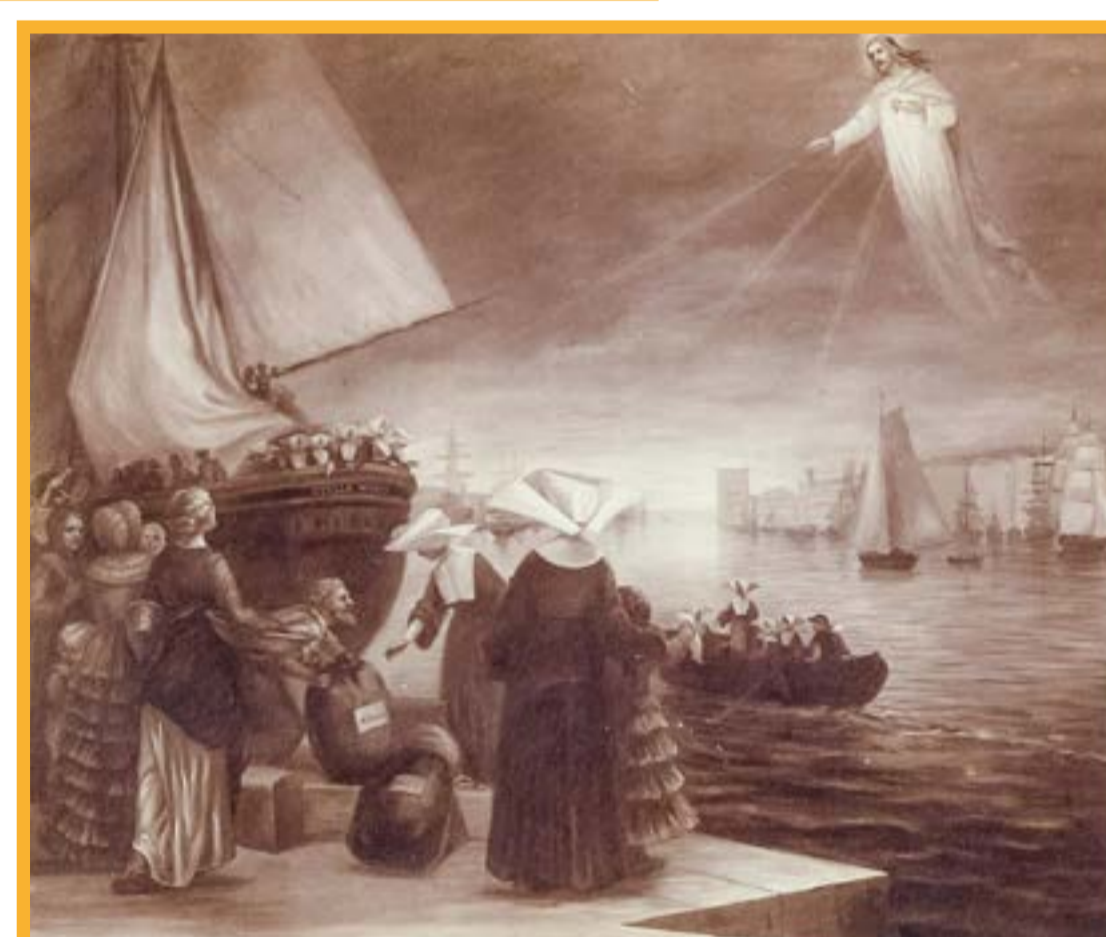
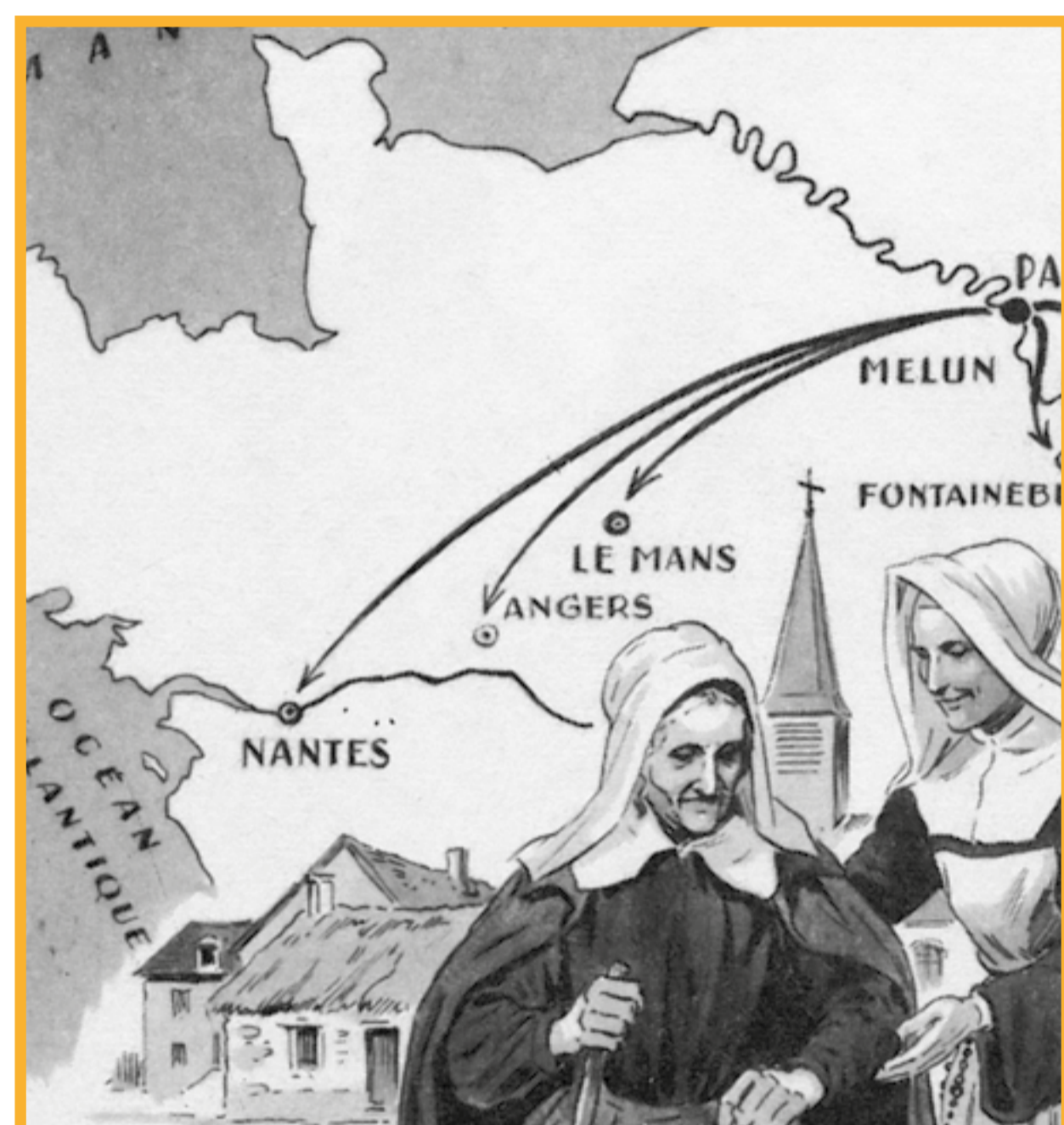
*Louise de Marillac*



## Duch Święty prowadzi Siostry Miłosierdzia na krańce ziemi

Z odwagą Apostołów, od samego początku, św. Ludwika i św. Wincenty posyłają Siostry Miłosierdzia na drogi świata. Przekonani, że miłość Chrystusa nie zna granic, w 1652 r. posyłają pierwszą grupę Sióstr do Polski.

Z biegiem lat Duch Święty otwiera inne drogi: Włochy, Hiszpania, Portugalia, Turcja, Meksyk, Brazylia, Chiny, Stany Zjednoczone, Madagaskar, Tunezja, Australia...



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)

*„Oto nareszcie nadszedł czas wybrany przez Opatrzność Bożą na wyjazd naszych drogich Sióstr. Pozwalamy im wyjechać z bólem, gdyż opuszczają nas, ale i z radością, gdyż mamy pewność, że w ten sposób wypełniają wolę Bożą i dołączą do was, by wypełnić Jego święte plany w Królestwie Polskim”*

*„Nie wystarczy być gotową iść wszędzie, ale trzeba mieć także silną wolę pozostania tam, gdzie nas postawiło posłuszeństwo aż do chwili, gdy nas stamtąd zabierze”*

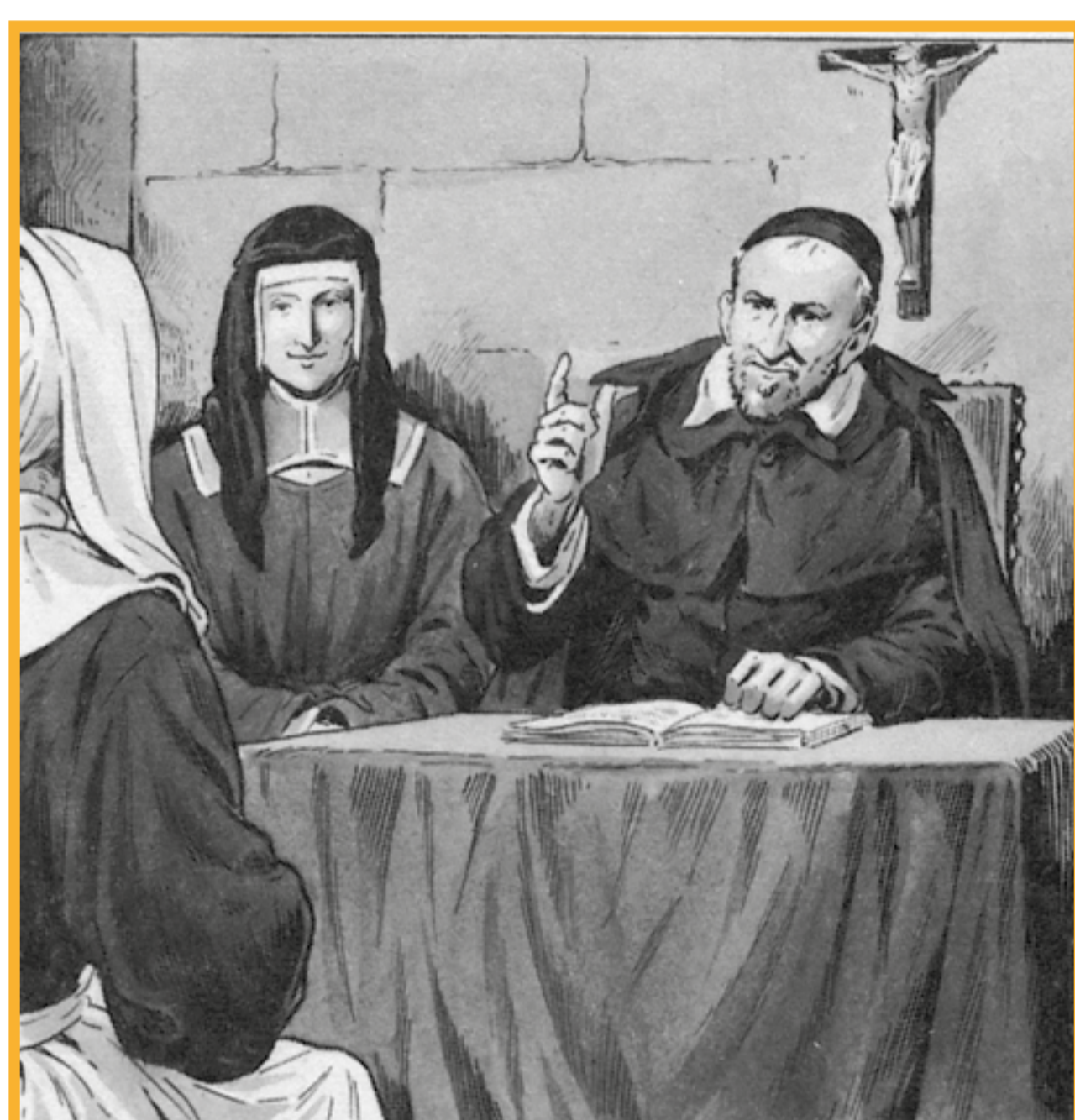
*„Jakże szczęśliwe jesteście, moje najdroższe Siostry, że macie takie kierownictwo! Dobrze z tego korzystajcie, aby starczyło wam tych duchowych zapasów również wtedy, gdy Opatrzność wezwie was gdzie indziej. Nie myślcie jednak, kiedy to będzie, ale żyjcie w świętej obojętności. Pamiętajcie, drogie Siostry, o modlitwie za całe Zgromadzenie, bo ono bardzo potrzebuje waszych modlitw. Módlcie się za każdą Siostrę i za dzieła, jakie nam Bóg powierza”*

*Louise de Marillac*



## Duch Święty kieruje krokami Zgromadzenia

Ludwika de Marillac, uspokojona w Bogu, jest gotowa, by doskonalić fundamenty Zgromadzenia. Razem z Wincentym a Paulo ustanawia struktury, które po kilku latach istnienia i doświadczenia, stają się niezbędne. Pierwsze posiedzenie Rady, w której uczestniczy kilka Sióstr, ma miejsce 28 czerwca 1646 r. Ks. Wincenty tak mówi na jej rozpoczęcie:



Robert Rigot : Sainte Louise de Marillac (1957)



*„Oto, moje drogie Siostry, za łaską Bożą, początki porządku i fundamentu, jakie Jego Opatrzność kładzie pod wasze Zgromadzenie poprzez ustanowienie tej małej Rady. Zbieramy się tutaj, by omówić kilka koniecznych spraw, co praktykuje się we wszystkich dobrze zorganizowanych wspólnotach, jak również po to, by powiedzieć wam, jak należy nim zarządzać i zobaczyć, jak Panna Le Gras lub Siostra Służebna powinna postępować”*

*„Bo czegoż szukamy, moje drogie Siostry, jeśli nie tego, by podobać się naszemu najwyższemu Panu? Oczekujmy w pokoju, dopóki Jego zamiary nie zostaną nam objawione przez naszych Przełożonych. Taka jest nasza praktyka, moje najdroższe Siostry: być uległymi Opatrzności Bożej”*

*„Z całego serca wielbię Boga za to, że Jego Opatrzność kieruje Zgromadzeniem. Mamy tak dużo powodów do wielbienia Jej, że byłybyśmy najbardziej niewdzięcznymi w świecie, gdybyśmy się Jej nie powierzały. Tylko Opatrzność Boża, moja droga Siostro, może nas zachować i zaspokoić wszystkie nasze potrzeby, zwłaszcza te, których przezorność ludzka nie zdoła przewidzieć ani im zaradzić”*

*Louise de Marillac*



## Duch Święty działa w nas i z nami

Posługa Sióstr Miłosierdzia dzisiaj w Afryce, Europie, Azji, Ameryce, Oceanii.



*„Z całego serca wielbię Boga za to, że Jego Opatrzność kieruje Zgromadzeniem”*



*„Sposobami, przez które możemy zapobiec upadkowi Zgromadzenia są: często przypominać sobie o łasce, jaką Bóg nam uczynił, powołując nas do niego; prosić Go o łaskę zachowania nas w nim oraz starać się zdobywać ducha Zgromadzenia przez miłość, jaką jesteśmy winni naszemu Panu oraz przez praktykowanie pokory, prostoty i prawdziwej Miłości”*



*„Módlcie się za całe Zgromadzenie i proście dobrego Boga o robotników dla Jego dzieła, jeśli chce je dalej prowadzić, gdyż proszą o nie do tylu miejsc, że nie sposób na wszystkie prośby odpowiedzieć”*

*„Unikajmy, jak tylko możemy, pragnienia, by wiedziano, czego Bóg przez nas dokonuje”*

*Louise de Marillac*